

Szkic monograficzny Kościoła w Gójsku z 1909 r¹

Jak podaje autor Szkicu monograficznego kościołów Dekanatu Rypińskiego Diecezji Płockiej Ks. Walenty Załuski. „W roku 1906 dnia 21 maja Towarzystwo opieki nad zabytkami sztuki kościelnej” zawiązane w Warszawie, na czele którego stanął hr. Adam Krasiński, odbyło się w Płocku, w muzeum diecezjalnym, pierwsze posiedzenie, pod przewodnictwem Najdostojniejszego Naszego pasterza ks. Biskupa Apolinarego Wnukowskiego, na które zawezwani zostali delegaci z dekanatów diecezji płockiej. W myśl decyzji, zapadłej na tym posiedzeniu, rozesłano kwestionariusze dotyczące zabytków sztuki chrześcijańskiej, każdemu z delegatów i polecono im objechać kościoły swego dekanatu, zdjęć z nich fotografie i plany, oraz opisać je razem z zabytkami, znajdującymi się w tychże świątyniach”.

Dalej autor pisze „To też, jako delegat na dekanat rypiński, we wrześniu i październiku r. z. objechałem wszystkie kościoły dekanatu rypińskiego, zdjęłem z nich fotografie, dotarłem do archiwów parafialnych, opisałem kościoły i kaplice i odpowiedni referat przesłałem do Konsystorza płockiego. Stąd też uzupełniłem dawne swoje notatki historyczne i tak wyłonił się „Szkic monograficzny kościołów dekanatu rypińskiego, diecezji płockiej” który, w myśl zasady „czym chata bogata, tym rada” podaję w broszurze niniejszej.



¹ Szkic monograficzny kościołów Dekanatu Rypińskiego Diecezji Płockiej skreślony przez Ks. Walentego Załuskiego, Druk K. Miecznikowskiego, Płock 1909 rok, s. 25

Kościół w Gójsku.

Tuż przy szosie, wiodącej z Sierpca do Skępego, a dalej—przez Lipno do Włocławka, usadowiła się wieś kościelna, Gójsk, od której i parafia gójska nazwę swą wywodzi. Gójsk należy do gubernji płockiej, powiatu rypińskiego i odgradza swym grzbieciem dekanaty: rypiński, sierpski i lipnoski, stanowiąc, jakby „*lapis angularis*” trzech dekanatów, jak się wyraził o Gójsku biskup Jerzy hr. Szembek, żegnając i błogosławiąc stąd całą djecezję płocką, przy poświęceniu kamienia węgielnego pod nowobudujący się kościół gójski, skąd wkrótce miał się udać na stolicę metropolitarną mohylewską.

Starożytna ta wioska, jak i cała parafia gójska, licząca obecnie 3,700 dusz, pod odłączeniem od niej w 1903 r. filji Szczutowo rozłożona jest pośród piasków, w części zupełnie nieurodzajnych, wśród oparzelisk, zarośli, torflisk, w małej tylko części—gleba dobra tak żytnia, jak i pszena. Naokoło niby wieńcem otaczają tę parafię lasy: rządowe, żydowskie, skępskie. Ludność niezamożna, bezlitośnie gnębiona serwitutami i ręką żydowską. Kilka wsi jest tu zupełnie prusko-luterańskich, domy żydowskie, prócz Gójska i Blinna.

Tak pierwotny kościół, jak i parafia gójska—niewiadomej erekcji. W r. 1783 Ludwika Wencłowa, starościna golubsko-dulska, na owe czasy dziedziczka dóbr gójskich, funduje w Gójsku kościół z drzewa sosnowego w węgiel, deskami obity, kłencem pokryty z kopułą frontową, blachą pokrytą i krzyżem zakończoną. Kościół ten 43 łokcie długości, 17½ ł. szerokości i 9½ ł. wysokości. Frontem zwrócony do plebanji, a lewym bokiem do szosy, prezbiterjum zaś—na wschód. Po trzy okna z boków nawowych, po jednym oknie w prezbiterjum i w zakrystji oświetlało tę świątynię. Pod kopułą frontową usadowił się babiniec, skąd prowadziło wejście pod chór, wsparty na czterech słupach, o lichym, w ostatnich czasach, siedmiogłosowym organie. Kościół o jednej głównej nawie i 2 ch wąskich, bocznych nawach, przedzielonych od głównej filarami, od której „*Kalwarja*” oddzielała prezbiterjum, węższe od nawy, pokryte oddzielnym dachem. W szczycie prezbiterjum niewielka, poprzeczna zakrystja, z wejściem z nadworza, z małą przystawką z desek. Nad zakrystją łoża, do której wiodły schody w tejże. Podłoga z desek, sufity półokrągłe, beczkowate. Kościół wewnątrz odmalowany olejno w łuki, tęczę, kwiatony. Okna kwadratowe, szyby małe w kwadrat rżnięte, szkło zwyczajne.

Trzy były ołtarze w tym kościele, zwykłej, stolarskiej roboty, na kolor biały malowane. W dużym—w niszy—rzeźbiona figura św. Mikołaja biskupa, patrona parafji, wprost szkaradnej roboty, zastąpiona nowym obrazem na płótnie, dobrego pędzla, wyobrażającym św. Józefa z lilją w rękę. W bocznym ołtarzu ze strony południowej, był obraz stary, na płótnie, przed pięciu laty odrestaurowany, przedstawiający śluby króla Kazimierza przed obrazem Matki Boskiej we Lwowie, to *obraz Matki Boskiej Opieki*, zastąpiony obrazem św. Dominika, lichego pędzla. Nareszcie w trzecim ołtarzu: Pan Jezus na krzyżu, niezła rzeźba, figurka niewielka, wisi obecnie w zakrystji, który zastępował obraz Przemienia Pańskiego, bez żadnej artystycznej wartości. Ambona najprostszej budowy, bez daszka; na ścianie, stanowiącej naturalne plecy tej ambony, zawieszony obrazek św. Piotra, oplakującego swe zaparcie. Chrzcielnica żelazna, bezkształtna. Nowe feretrony—rzeźbione; nowe proporce, aparata wyrestaurowane, jak i bielizna kościelna—oto inwentarz starego kościoła, kilkakrotnie reperowanego.

Z czasem kopuła frontowa, czyli wieża, runęła, pół dach, dachy zaciekały, sufity gnęły, aż nareszcie w październiku 1903 roku kościół został rozebrany, drzewo użyte na nowy kościół do futryn, dachów i wież, który stanął między 1903 a 1906 r.

Nowy kościół gójski pod wezwaniem Serca Pana Jezusa, wzniesiony w ciągu trzech lat, według planów p. Stefana Szyllera, architekta z Warszawy, powstał z dobrowolnych ofiar parafjalnych i rozkładki na 21.000 rubli i z ofiar licznych, zebranych nawet po za granicami kraju, i stanął na miejscu starego kościoła z 1783 r., w gubernji płockiej, powiecie rypińskim, po środku wsi Gójsk, nieco na wzniesieniu, przy szosie, wiodącej z Płocka przez Sierpe, Skępe, Lipno—do Włocławka. Od Sierpca i Skępego odległy o wiorst 12, od Rypina zaś 22 wiorsty. Nowy kościół gójski zbudowany w stylu gotyckim, o 2-ch frontowych, wspaniałych wieżach, wysokości 75 łokci, widniejących o trzy mile zdaleka na całą okolicę, o 3-ch przedsionkach—pod wieżami i chórem, o 3-ch nawach, prezbiterjum i 2-ch zakrystjach; cały z cegły palonej, na zewnątrz fugowany, osadzony na silnym, kamiennym fundamencie i takimże półtoralokciowym w wyż cokule obrabianym, otoczony 26 skarpami, nakrytymi obrabianym kamieniem polnym, a jest podobnych nakryć 66, oświetlony 23 oknami, kryty cały, prócz wież dachówką z „Pustelnika“, udekorowany 10-ma żelaznemi krzyżami o złotych gloriach i baniach, zabezpieczony piorunochronem od nawałnic, tak, że stanowi ten kościół prawdziwą ozdobę architektoniczną Gójska i całej okolicy.

Fronton kościoła gójskiego zdobią dwie wieże, w których mieszczą się trzy dzwony: dwa nowe i jeden stary. Wieże czworoboczne o 3-ch murowanych częściach, każda przedzielona ozdobnym gzymsem, pokrytym cementem i z 4-ej części drzewianej, blachą żelazno-cynkową w szachownicę pokrytej, co piętro zwężająca się, wzmocniona 6-ma murowanymi skarpami, a wszystkie części, głównie zaś środkowa, ozdobione licznymi niszami, żelaznemi żaluzjami, gzymсами; 3 cia nadto ma ścięte środkowe kanty, której dolną i górną część zdobią płyty cementowe,—w tafelki, osadzone na mocno nacinanej cegle: Nareszcie czwarta i ostatnia kondygnacja tych wież, osadzona na murze z ozdobnym gzymsem—z cegły modelówki, jest z drzewa, jak nadmienilem przedtem, ze starego kościoła, na którą składają się liczne ozdoby architektoniczne: u dołu po 4-ry trójkątne szpiczaste wieżyczki z chorągiewkami kutymi, osadzonemi na kutyh z żelaza kantach, dalej imitacje żaluzji z blach i wyżej—rodzaj, jakby kapliczek, nad którymi imponują korony jagiellońskie z blachy miedzianej, ręczna robota. Zwężając się coraz bardziej, dźwigają grube, kute z żelaza czworokańciste o ozdobnej glori i zakończeniach krzyża, z dwiema bsniami miedzianemi—ręcznej również roboty—połączanemi. Te wieże gójskiego kościoła, mocnemi arkanami żelaznemi spasane wewnątrz przez całą ich wysokość i spójone z murami.

Kształt okien wieżowych i kościelnych u góry ostrołukowy, u dołu równe są ze ściętymi, cementem wyłożonemi podstawami ceglanemi, wspartemi na wyłobionym, modelowanym z cegły palonej fryzie, wijącym się wokół kościoła. Kościół, jak nadmieniono, cały z cegły palonej, nierównych wymiarów, bo są czterech, przeważa jednak $7 \times 13 \times 28$. Cały wewnątrz fugowany cementem, obrócony prezbiterjum na południe, zakończonym wielokątem; prezbiterjum na zewnątrz daleko niższe od naw, pokryte oddzielnym dachem, z krzyżem na grzbiecie.

Kościół gójski ma dwie szczytowe ściany: *frontową*—między wieżami, trójkątem i krzyżem zakończoną, ozdobną we fryz, gzymсы, a cegły wysadzone, nisze, żaluzje żelazne, okna, ściana ta pokryta cementem,—i druga ściana—*nad prezbiterjum*, również trójkątem zakończona, z niszami, na której stanęła wieżyczka sygnaturkowa, opromieniona krzyżem, osadzoną w szpicu cementowym. Szczyt tej ściany pokrywa warstwa cementowa, a z każdej strony tej sygnaturki—po dwie wieżyczki ze szpicami na wierzchu i krzyżykami. Dach na kościele stromy, na prezbiterjum i zakrystjach—zwykły, dachówką z „Pustelnika“ kryty.

Zewnątrz ściany kościoła są podzielone skarpami, pokryte kamieniem, o czym było wyżej, ozdobione nadto wijącym się fryzem pod oknami w przestrzeni całego kościoła i wspaniałym z cegły wypalanej modelowej gzymsem, na łokieć pod dachem wysadzonym całego kościoła, jak w równej linii wież, które nadto zdobią jeszcze dwa gzymesy.

Cztery wejścia prowadzą do środka świątyni gójskiej: trzy z frontu i jedno boczne z prawej strony, zachodniej, która prowadzi do zakrystji brackiej. Tylko nade drzwiami zdobią je wnęki, w których w przyszłości staną figury rzeźbione, w modelowaną cegłę oprawne i fryz ogólny.

Kościół otacza cmentarny mur z cegły, obsadzony na kamiennym, łupanym cokole,—z frontu szurowy, z wejściami: od plebanji, z zachodniej strony, z bramą od szosy, przy której dwie furtki, wszystkie o żelaznych zamknięciach. To pamiątka po ks. Janie Świdorskim. Mur popsuł się znacznie, to też został odrestaurowany, a cała ściana południowa nowa. Różnogatunkowe drzewa ocieniają ten cmentarz.

Nie ma tu oddzielnej dzwonnicy; dzwony mieszczą się we frontowych wieżach, a jest ich trzy. Duży waży 980 funtów, ma średnicy 1 łokieć 13 cali, ton A, ma napis: „Nomen mihi S. Valentinus”, na którym drugi napis: „Ad Majorem Dei Gloriam”. Na jednej stronie wycisk Serca Pana Jezusa, a na drugiej—Serca Matki Boskiej. Na około u dołu ciągnie się taki napis: „Sumptibus parochialibus necnon speciall cura Valentini, Parochi Gójscensis, aedificata A. D. 1905”. Drugi dzwon nowy, waży 180 funtów, średnica cali 20 $\frac{1}{2}$, ton w oktawę wyżej A, z wyciskiem na jednej stronie św. Józef z Panem Jezusem na rękę; u góry litery: „A. M. D. G. B. V. M.”, niżej zaś napis: „Nomen mihi S. Laurentius”, pod którym wyciśnięte: „A. D. 1905”. Sygnarek waży 50 fun., również nowy, ma u góry napis: „A. D. 1905”, ma imię Apolinary. Te trzy dzwony odlewane są w Węgrowie, w odlewni A. Włodkowskiego, konsekrowane w Gójsku przez biskupa płockiego, ks. Apolinarego Wnukowskiego, dnia 7 września 1905 roku. Trzeci dzwon w wieżach stary, bez napisów, niewiadomej konsekracji, ze starego kościoła.

Przez drzwi frontowe wchodzimy pod chór murowany, wsparty na 4-ch filarach, o welbowanym suficie, z pod chóru wejście w filarach (po jednym z każdej strony) na chór górny i wieże. Organu niema, gdyż stary się spalił. Przez boczne, frontowe drzwi—wejście do naw bocznych, jak i pod chór, gdzie jest i babiniec zarazem. Stąd roztacza się przed nami miły widok: trzy nawy podłużne i prezbiterjum, do którego z boków przytuliły się dwie zakrystje; sklepienia w całym kościele; tylko w głównej nawie wyższe jest od bocznych, a równe—z prezbiterjum. Sklepienia te są z cegły lekkiej, wypalanej w ogniu, do której użyto gliny, mieszanej z sieżką i trocinami, więc dziurkowatej. Sklepienia te są krzyżowane na kant ostry i żebrowane, ozdobione sztukaterjami, łukami, kwiatonami i t. p. Po cztery filary oddziela nawy boczne od głównej, również ozdobne w żebra i kwiatony. Dwadzieścia trzy dużych i mniejszych okien wysmienicie oświetla ten przybytek Boży: 10 okien opromienia nawy, t. j. po 5 w każdej ścianie bocznej, 4—u góry w prezbiterjum, 5—z frontu kościoła, w bokach wież po jednym, w zakrystjach po jednym. Szyby małe, na ukos kwadratowe, szkło białe, lagrowe, w górnych częściach okien różnokolorowe, w kit żelazny oprawne. Obramowania okien i szprosy, jak i wszystkie żaluzje z żelaza kutego. Okna u dołu mają żłobkowate rynny otwarte, ze ściekiem w murze na zewnątrz kościoła, z blachy żelazno cynkowej wykonane. Poziom podłogi cementowej, przygotowany pod terrakotę, jest wyższy o 1 $\frac{1}{2}$ łokcia od poziomym, otaczającego kościół, który ma długości wraz z prezbiterjum 65 łokci, szerokości 30 łok., a wysokości 35 łok., w murach zaś 23 łok.

Trzy tymczasowo improwizowane z drzewa ołtarze i ambona, stare porce, jeden zdezelowany, konfesjonał, cztery rzeźbione, odnowione feretrony, nowy z materji białej haftowany baldachim, nowe alby i komże z koronkami, kilka nowych pięknych ornatów i kap, odnowione frazetowskie lichtarze i kilka nowych, odnowione kielichy i puszka, a jedna nowa; nowa, srebrna, w stylu gotyckim, monstrancja; krzyż procesjonalny i do rąk, oraz ołtarze — odnowione; figura w dużym ołtarzu Serca Pana Jezusa, sprowadzona z Paryża; obrazy Matki Boskiej Opieki i św. Józefa odnowione; kropielnice pod chórem i w zakrystji marmurowe, w Warszawie wykonane — oto i wszystko w kościele gójskim! Brak tedy organu, chorągwi, ławek, konfesjonałów, w zakrystji szaf i komody i wiele innych rzeczy.

Zasługuje tu jednak na uwagę obraz *Opieki Matki Boskiej*, stary, popękany, odnowiony, przedstawiający śluby króla Kazimierza przed obrazem cudownej M. B. Łaskawej we Lwowie, pędzel dobry, niewiadomego autora. Najpiękniejszą ozdobą kościoła gójskiego — tyrandol bronzowy, jak i 12 trzyramiennych świeczników, zacheuszami zwanych, roboty wiedeńskiej, dar królewski dla katedry plockiej, odrestaurowany i odnowiony, wraz ze świecznikami w 1907 r. przez Józefa Zawidzkiego, bronzownika z Płocka. Jest to historyczny zabytek sztuki bronzowniczej wspaniały dar i chlubna pamiątka katedralna dla parafji gójskiej.

Wielki ołtarz Serca Jezusowego ma w polihromji figurę Serca P. Jezusa. Chrystus Pan pysznie skoloryzowany, w postawie stojącej, lewą rękę opiera na Sercu, a prawą błogosławi. W niszach bocznych tegoż ołtarza — dwie figury, z drzewa, rzeźbione przez Kwiatkowskiego z Warszawy, skoloryzowane, dar kościoła osieckiego z pod Brodnicy, wyobrażające Serce Pana Jezusa i Matki Boskiej. Tabernakulum z drzewa, odnowione, wewnątrz białą materją wybite, również z Osieka Wielkiego. Mensa murowana. Prawy boczny ołtarz z obrazem Opieki M. B. Matka Boska z wyciągniętymi rękoma, o otwartym szeroko płaszczu, ogarnia wszystkie stany polskie, jako Królowa Korony Polskiej. Kilka srebrnych wotów otacza ten historyczny obraz. Lewy ołtarz z obrazem św. Józefa, na płótnie, dobrego pędzla, sprawiony przed 40-tu laty. Ambona i tymczasowe ołtarze w stylu gotyckim, odmalowane i odbronzowane.

Na ścianach wieżowych, dolnych, wewnątrz są wmurowane tablice marmurowe rodziny: Gąsowskich i Majewskich, a przy ołtarzu Matki B. Opieki — Orłowskich. Kościół gójski dotąd niekonsekrowany, tylko poświęcony przez delegata biskupiego, ks. Marjana Witkowskiego, dziekana rypińskiego, w listopadzie 1906 roku. Zbudowany pod tytułem Najświętszego Serca Jezusowego, którego uroczystość obchodzi się solennie w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała, patronem zaś kościoła i parafji jest św. Mikołaj, biskup, obchodzony tu uroczysto 6 grudnia. Nadto jest tu odpust na Opiekę M. B., w pierwszą niedzielę po Wszystkich Świętych i na św. Jakóba Apostoła (major), który się odkłada na niedzielę. Powyższe święta: Opieki M. B., św. Jakóba Ap., św. Mikołaja i Serca P. Jezusa, Ojciec św., Pius X, na prośbę ks. W. Załuskiego, pod dniem 4 stycznia 1907 r. ubogacił w wieczyste zupełne odpusty, obdzielając zarazem proboszcza i jego parafjan gójskich swym błogosławieństwem Apostolskim. Akta metryczne urodzonych, zaślubionych i zejścia — niektóre rozpoczynają się od 1717 roku, akta zaś, dotyczące kościoła i beneficjum gójskiego, są od roku 1832, w których się mieszczą protokoły tradycyjne, wizyty dziekańskie i t. p., a księga wizyt biskupich od r. 1888.


Historję budowy nowego kościoła opisał i w księdze wizyt biskupich umieścił ks. Walenty Załuski, proboszcz gójski, który zbudował ów kościół, plebanję, otoczywszy je murem, zabudowania gumienne, dom i zabudowania dla służby kościelnej, sprawił dzwony, liczne aparata i bieliznę kościelną, wystawił ambonę, ołtarze, poprawiał parkany przy cmentarzach, z gruntu odrestaurowawszy przy kościele i znaczną jego część wzniesłszy z fundamentów, wybudował studnię cementową, kilka krzyżów kamiennych i dwie figury M. B. w Gójsku, obsadził cmentarz grzebalny licznymi drzewami, a całe beneficjum podniósł w kulturze i otoczył morgi bądź płotami, bądź sztachetami, rzniętymi z oblader o silnych szpagach i słupach.

Opracował

Dariusz Lazarowski

Publikacja w wersji elektronicznej dostępna jest na stronie internetowej Kujawsko Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej <http://kpsc.umk.pl/dlibra/docmetadata?id=78527>

Opis publikacji

	<p>Tytuł: Szkic monograficzny kościołów dekanatu rypińskiego diecezji plockiej</p> <p><u>Autor:</u> Załuski, Walenty (1859-1927)</p> <p><u>Wydawca:</u> K. Miecznikowski</p> <p><u>Miejsce i data wydania:</u> Płock 1909</p> <p><u>Typ zasobu:</u> książka</p> <p><u>Format:</u> image/x.djvu</p> <p><u>Prawa:</u> Domena publiczna (Public domain)</p> <p><u>Prawa dostępu:</u> Dla wszystkich bez ograniczeń</p> <p><u>Digitalizacja:</u> Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu</p> <p><u>Lokalizacja oryginału:</u> Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu</p>
--	--